PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI. Warszawa, piątek 6 marca 1931 r. Nr. 53.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allg. Ztg. 5.III, w koresp. z Warszawy omawia rozpoczęcie debaty w Sejmie nad projektem nowej konstytucji, zgłoszonym przez Blok Bezpartyjny.

Dziennik przytacza obszerne ustępy z przemówienia posła mniejszości niemieckiej Franza, który domagał się od konstytucji, aby zapewniła swobodny rozwój mniejszości narodowych.

Deutsche Tageszeitung 4.III, pisze o aresztowaniu byłego posła mniejszości niemieckiej na Pomorzu Tatulińskiego przez władze polskie i nazywa to „bezwzględną polityką odniemczania Polski".

Dalej podaje wiadomość o pozostaniu wojew. Grażyńskiego na jego stanowisku i opóźnieniu się powrotu marsz. Piłsudskiego.

Völkischer Beobachter 4.III, w koresp. z Katowic „Polska odpowiedź Lidze Narodów" pisze o „komedji sądowej w związku z prześladowaniem Niemców", ponieważ oskarżeni w procesach o zajścia wyborcze są przeważnie zwalniani.

Dziennik zaznacza, że oskarżeni powstańcy odgrażają się zemstą nawet w obecności sędziego i nie są przywoływani do porządku.

Nachrichtenblatt 3.III (Królewiec) podaje zestawienie czterdziestu kilku ważniejszych dzieł, które ukazały się w r. 1930, a dotyczą niemieckiego wschodu i dają wyraz tendencjom rewizjonistycznym. Dziennik zaznacza, że wzrastające zainteresowanie temi kwestjami jest objawem radosnym.

Königsb. Volksztg. 28.II, w art. p. n. „Polnische Stimme gegen Deutschenhetze des Westmarkenvereins und für eine deutsch - polnische Annäherung", donosi o ostrem wystąpieniu red. Okulicza w „Kurjerze Wileńskim" przeciwko „szowinistycznej" polityce Zw. Obrony Kresów Zachodnich oraz o artykule królewieckiego korespondenta „K. Wil.", który godząc się na stanowisko „Kurj. Wil." w tej kwestji zwracał jednak uwagę na utrudnienia w zbliżeniu polsko-niemieckiem, czynione przez stronę niemiecką. „Königsb. Volkszt." streszcza pokrótce te wystąpienia, podkreślając w zakończeniu, że szereg publicystów wileńskich zajmuje w odniesieniu do stosunków polsko - niemieckich stanowisko podobne do red. Okulicza.

The Times 4.III, donosi w depeszy z Warszawy o wniesieniu do Sejmu projektu nowej konstytucji i podaje w streszczeniu dotychczasowy przebieg obrad.

Hufvudstadsbladet 28.II donosi, że po okresie szerzenia się pogłoski o rewizji granicy polsko - niemieckiej, na korzyść Niemiec, za co jako odszkodowanie miała Polska otrzymać część obszaru Litwy, nastąpiło teraz uspokojenie, na podstawie wiadomości, że firma Schneider - Creuzot i Banque Pays du Nord mają finansować linję kolejową Śląsk—Gdynia; fakt ten dowodzi, że Francuzi nie obawiają się utraty Pomorza przez Polskę.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA. FRANCJA A WŁOCHY.

The Times 3.III, omawiając w art. wst. ugodę morską, podkreśla rolę jaką odegrał w niej rząd brytyjski i zaznacza, że ugoda ta będzie miała dobroczynne skutki nietylko dla Europy, lecz i dla innych państw, które stoją nawet poza sferą interesów morskich. Autor przypuszcza, że współzawodnictwo w budowie okrętów, zawieszone na pięć lat nie będzie już wznowione. Usunięcie tarć z terenu śródziemnomorskiego stwarza lepsze szanse dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

The Morning Post 3.III, pisze w art. wst. iż z ostateczną oceną porozumienia morskiego pomiędzy Francją a Włochami należy wstrzymać się do czasu ogłoszenia pełnego tekstu tego porozumienia. Obecnie zaś można tylko stwierdzić, iż sam fakt porozumienia jest objawem dodatnim. Istnienie w dalszym ciągu nieporozumienia francusko - włoskiego mogło odbić się tylko ujemnie na interesach W. Brytanji. Autor podkreśla, iż obecnie stosunki pomiędzy Francją i Włochami znacznie się polepszą. Pozatem, usunięta została przyczna powodująca wyścig w zbrojeniach morskich przynajmniej na lat pięć. Układ ten — pisze autor — nie przyczynia się w niczem do rozwiązania zagadnienia zbrojeń lądowych, które wzrosły przez militaryzm sowiecki.

The Manchester Guardian 4.III, omawiając w art. wst. zawarcie ugody morskiej pomiędzy Francją a Włochami podkreśla jej dodatni wpływ na stosunki francusko - włoskie oraz to, że toruje ona drogę przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Dziennik wyraża zaniepokojenie z powodu wiadomości podanej przez prasę francuską o tajnem zobowiązaniu się W. Brytanjinii względem Francji i Włoch co do popierania polityki tych państw na konferencji rozbrojeniowej. Zdaniem autora, W. Brytanja winna mieć zupełnie wolną rękę na konferencji. Polityka francuska w dziedzinie zbrojeń lądowych — pisze autor — jest największą przeszkodą na drodze do poważnego rozbrojenia i byłoby wielkiem nieszczęściem, gdyby min. Henderson obowiązał się popierać politykę francuską. Autor przypomina min. Hendersonowi, że sam on oświadczył, iż udał się do Rzymu celem załatwienia wyłącznie spraw morskich.

Il Giornale d'Italia 3.III, w art. wst. nazywa układ zawarty w Rzymie ważnym pod względem technicznym i politycznym. Włochy — zdaniem dziennika — dały mu inicjatywę przez kilkakrotną propozycję przyjacielskiego porozumienia, stawianą Francji. To pokojowe dążenie Włoch podkreślił Henderson i Briand w depeszy do Grandiego. Dziennik podkreśla dobrą wolę, okazaną przy tej sposobności przez Francję, ale uważa układ za wynik dążenia Włoch. Nie jest on zrezygnowaniem Włoch ze swego stanowiska, ale ugodą międzynarodową w celu utrzymania równowagi wszystkich. Oceniając poszczególne punkty układu, dziennik stwierdza, że wstrzymuje on rytm zbrojeń Francji i Włoch, ustanawia równoważność programów morskich włoskiego i francuskiego w budowie okrętów linjowych i samolotów, dopuszczając tylko odnawianie przestarzałych, daje wyraz skłonności do obniżenia tonażu ogólnego i odkłada do r. 1936 wszystkie zagadnienia morskie. Układ rzymski przygotowuje teren dla najbliższej konferencji rozbrojeniowej. W ten sposób unika się wyścigu zbrojeń między Francją a Włochami, wytwarzając natomiast równoległość zgodną i spokojną, zapewniającą zaufanie i bezpieczeństwo. Układ otwiera drogę do rozwiązania innych zagadnień. Ugoda między Włochami a Francją uspokaja Anglję a zarazem wytwarza jednolity front pięciu największych mocarstw morskich, przyczyniając się do zapewnienia pokoju międzynarodowego. Niedorzeczne jest wobec tego niepokojenie się niektórych dzienników niemieckich i wysnuwanie z zawartego w Rzymie układu nieuzasadnionych wniosków. „Niemiec — pisze dziennik — układ ten bynajmniej nie dotyczy."

La Tribuna 3.III, stwierdzając doniosłe znaczenie układu rzymskiego, przewiduje, że obozy masońskі i pokrewne będą go sabotowały, bądź o ile to dotyczy stosunków z Anglją, bądź też w stopniu większym — w stosunkach francusko - włoskich. Dziennik ponadto zaznacza, że niemiecka interpretacja ugody jest raczej wynikiem wewnętrznego położenia Niemiec. Autor podkreśla wstrzymanie w ten sposób wyścigu zbrojeń w Europie i Ameryce. Autor przypomina, że rząd Mussoliniego głosił potrzebę ograniczenia zbrojeń bez brania pod uwagę t. zw. potrzeb absolutnych, i szukał porozumienia z Francją; i ten właśnie kierunek doprowadził do wyników.

Corriere della Sera 2.III stwierdza, że układ rzymski zmienia ugodę trzech mocarstw w ugodę pięciu i wytwarza nową atmosferę, sprzyjającą rozwiązywaniu innych zagadnień, a przedewszystkiem sprawy rozbrojenia.

Germania 5.III, pisze z powodu zwycięstwa Brianda w parlamencie, że do tego przyczyniło się przedewszystkiem dopiero co osiągnięte porozumienie morskie. Odprężenie między Francją a Włochami, które nastąpiło zaraz po porozumieniu angielsko - francuskiem, jest dalszym krokiem wyjścia z odosobnienia, w które wprowadziła się Francja przez swoją politykę odszkodowaniową i okupacyjną. Oprócz jednak porozumienia morskiego pozostaje wiele spraw spornych między Francją a Włochami, jak sprawy terytorjalne i kolonjalne, tak iż mówić o zmianie orjentacji włoskiej byłoby rzeczą zupełnie błędną. Jest rzeczą wątpliwą, aby Włochy poparły stanowisko Francji na konferencji rozbrojeniowej, ponieważ francuskie

tezy nie są dla włoskich sił zbrojnych korzystne. Ponadto kwestja zbrojeń na lądzie jest w wysokim stopniu kwestją francusko - włoską, a ciągłe wskazywanie przez Francuzów na „niemieckie widmo tajnych zbrojeń" przedewszystkiem służy do ukrycia przed niewtajemniczonymi faktu, iż zbrojenia francuskie głównie skierowane są przeciwko Włochom, które starają się przejąć rolę historyczną (po rozbrojeniu Niemiec) odbudowania równowagi sił w Europie; zakłócenie tej równowagi doprowadziło do tak niebezpiecznej hypertrofji — jednostronnej orjentacji francuskiej.

Jest to sprawą przyszłej polityki europejskiej, czy Niemcy znajdą się między obydwoma temi frontami, czy też na jednym z nich.

Völkischer Beobachter 4.III, pisze z powodu układu morskiego, że sfery francuskie rozszerzają wiadomość, iż koszta porozumienia francusko-angielskiego zapłacą Niemcy. Autor jednak sądzi, że powody pośpiesznego porozumienia morskiego są inne, a mianowicie Francja i Anglja żywią obawy co do Niemiec wobec wzrostu w nich ruchu narodowo - socjalistycznego, jaki ujawnił się dn. 14 września z. r. w wyborach parlamentarnych. Francja wobec budzących się Niemiec zmuszona jest więcej, niż dotychczas mieć wzgląd na Anglję. Autor jest przekonany, że kierownicze koła angielskie doskonale zdają sobie sprawę. jakie znaczenie mają silne Niemcy dla stanowiska Anglji w Europie i poza Europą. Z oświadczeń angielskich mężów stanu w lutym o zobowiązaniach w sprawie rozbrojenia państw, które podpisały traktat wersalski, możnaby raczej wnosić, że zręczna polityka niemiecka miałaby najlepsze widoki doprowadzenia do dorbych wyników — przy pomocy Anglji — niemieckich dążeń bezpieczeństwa. Niestety niemiecka polityka zagraniczna nie okazuje potrzebnej zdolności, ruchliwości, ani jasności celów.

The New York Herald 4.III pisze, że po zawarciu porozumienia morskiego pomiędzy Francją a Włochami sprawa pożyczki francuskiej dla Włoch stała się aktualnym tematem rozmów w kołach finansowych. W oficjalnych i bankowych kołach francuskich wiadomości te zostały przyjęte z dużą rezerwą. Mimo, że Francja stara się znaleźć lokatę dla swych kapitałów, nie otrzymano dotąd żadnego potwierdzenia wiadomości o rokowaniach w sprawie pożyczki francuskiej dla Włoch. Finansiści paryscy są zdania, że układ polityczny nie jest dostateczną gwarancją dla pożyczki włoskej, albowiem pożyczki udzielone ze względów politycznych innym krajom nie okazały się korzystne dla prywatnych wierzycieli. Krążą pogłoski, że ministrowie brytyjscy podczas swej wizyty w Rzymie popierali sprawę udzielenia Włochom kredytów przez Francję. Ci, którzy przewidują rychłe udzielenie Włochom pożyczki, opierają swe przewidywania na tem, że w listopadzie rząd włoski będzie musiał wykupić obligacje na 3.500.000.000 lir.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 2.III, w art. wst. akcentuje, że obecne rządy litewskie mają na celu wzmocnienie większych gospodarstw i wogóle kapitalistów. Świadczyć ma o tem — zdaniem dziennika — wspieranie przez rząd li tylko zamożniejszych gospodarzy i oddawanie rozmaitych koncesyj litewskim kapitalistom. „Podczas gdy zamożniejsze warstwy — pisze dziennik — wzrastają na sile, — drobni rolnicy, mali przemysłowcy i handlowcy przeżywają na Litwie ciężki kryzys. Jednem słowem, rząd narodowców użycza pomocy nie ludowi litewskiemu, lecz wielkiemu kapitałowi i zamożnym rolnikom".

Lietuvos Žinios 3.III, w art. wst. występuje ostro przeciwko etatyzmowi obecnego rządu litewskiego, który przez tworzenie całego szeregu organizacyj państwowych, dąży do skupienia w swem ręku życia gospodarczego i finansowego Litwy. Dziennik podkreśla niewydajność pracy i złą organizację tych instytucyj państwowych i żąda od rządu zrezygnowania z obecnej polityki gospodarczej, która jest oparta na wzorach sowieckich; zdaniem dziennika, jedynie popieranie spółdzielczości i drobnych rolników mogłoby przyczynić się do uzdrowienia gospodarczego życia Litwy.

Lietuvos Aidas 3.III, zamieszcza obsz. wywiad, udzielony przez ministra rolnictwa Aleksę, o perspektywach na najbliższą przyszłość rolnictwa litewskiego. Na wstępie Aleksa podkreślił, że ataki opozycji na rząd z powodu złej rzekomo gospodarki państwa nie wytrzymują krytyki, bowiem gdyby rząd obecny stosował politykę rządów poprzednich, Litwa znalazłaby się teraz w sytuacji wprost katastrofalnej. Utrzymywanie przez państwo na wyższym poziomie cen zboża, jak tego pragnie opozycja, doprowadziłoby Litwę do kryzysu finansowego, gdyż — zdaniem Aleksy — niema nadziei, by ceny zboża uległy zwyżce nawet jesienią r. b.; wprost przeciwnie, jeśli sądzić na zasadzie danych o urodzaju tegorocznym w Ameryce Połud., który już został zebrany, należy oczekiwać dalszego spadku cen na zboże. Rząd Tubelisa uczynił — wg. Aleksy — bardzo dobrze udzielając poparcia gospodarstwom, trudniącym się hodowlą bydła, trzody chlewnej i drobiu, gdyż tylko te produkty mogą jeszcze liczyć na zbyt. Słuszność polityki rządowej potwierdza dodatni bilans handlowy Litwy, który został osiągnięty jedynie dzięki zwiększeniu wywozu produktów mlecznych, bydła i trzody chlewnej. Gdyby obecny rząd zastosował inną politykę gospodarczą, to Litwa już dzisiai znalazłaby się w nadzwyczaj krytycznej sytuacji, a to z powodu prawie zupełnego ustania eksportu drzewa i lnu — dwuch podstawowych produktów, które dawniej były podstawowemi czynnikami wyrównania bilansu handlowego Litwy.

W końcu Aleksa zaznaczył, że umiejętność rządu litewskiego dostosowania się do obecnych warunków ogólnoświatowego kryzysu pozwoliła Litwie na łatwiejsze w porównaniu do innych krajów przetrwanie obecnego kryzysu. Wywiad swój Aleksa zakończył słowami: „Wszyscy nasi sąsiedzi: Łotysze, Polacy, Estończycy i Niemcy znajdują się w znacznie trudniejszej sytuacji gospodarczej niż my".

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Berlingske Tidende 2.III, w odcinku umieszcza artykuł o polityce zagranicznej Danji, kwestjonujący wartość neutralności małych państw. Neutralność taka bardzo łatwo może stać się — zdaniem dziennika — niebezpiecznem odosobnieniem. Pozatem jako odstraszające przykłady neutralności przypomina dziennik Belgję i Grecję. Neutralność Belgji złamały Niemcy, a neutralność Grecji złamała koalicja, przyczem Grecja ogłosiła formalny protest. Gdyby były zwyciężyły państwa centralne, byłyby Belgję pochłonęły Niemcy a Grecję — Turcja. Ponadto przypomina dziennik stanowisko Danji, na początku wojny światowej i podkreśla, że neutralność Danji — pomimo silnego i szczerego jej podkreślania — pozostawała pod znakiem zapytania.

AUSTRJA A NIEMCY.

The Manchester Guardian 3.III, donosząc w depeszy z Wiednia o przybyciu tam min. Curtiusa pisze, iż Austrja przywiązuje duże znaczenie ekonomiczne do tej wizyty. Pozatem wizyta ta ma na celu nietylko polepszenie i tak już dobrych stosunków ekonomicznych pomiędzy Austrją a Niemcami, lecz również zainicjowanie pewnych rokowań z południowo-wschodnimi sąsiadami Austrji. Dr. Schober propagował w Genewie regjonalne porozumienie z przemysłowemi i agrarnemi państwami centralnej i południowo - wschodniej Europy, lecz zaznaczył, że porozumienie to dla Austrji jest niemożliwe bez udziału Niemiec. Widocznie Niemcy pragną stać się kontrahentem w przyszłych układach pomiędzy państwami.

Le Temps 4.III, omawia wizytę dr. Curtiusa w Wiedniu i zwraca uwagę na fakt, że ministrowie niemiecki i austrjacki mają zamiar omówić przy tej sposobności wszystkie sprawy interesujące obydwa państwa. Kanclerz Ender oświadczył przedstawicielowi ag. Wolffa, że wizyta ta ma na celu wykazania ścisłej przyjaźni austrjacko - niemieckiej co nie może nikogo ani dziwić, ani niepokoić ze względu na to, że Austrja dała dowody swej pokojowości i szanowania traktatów. Lecz — pisze „Le Temps" — Ender zaznaczył również, że powodzenie niemieckiej polityki rozbrojeniowej interesuje żywo Austrję. Min. Schober wspomniał ze swej strony o gospodarczem porozumieniu południowo - wschodniej Europy, do którego Austrja nie przystąpi bez Niemiec.

Z tego wszystkiego — wg. „Le Lemps" — widać, że tak w Wiedniu, jak i w Berlinie pragną wzajemnej przyjaźni, lecz napotykają na trudności natury gospodarczej. Od pewnego czasu bowiem prasa austrjacka, nawet pangermańska, wyrzuca Niemcom, że chcą oni „Anschlussu", lecz nie dają Austrji dostatecznej pomocy gospodarczej." W Niemczech, tymczasem, zaczynają się obawiać, żeby „Anschluss" nie dorzucił austrjackiej biedy do niemieckich kłopotów, a w Austrji powstają obawy, że przy „Anschluss'ie" przemysł austrjacki zostanie pochłonięty przez przemysł niemiecki. Ta okoliczność ochładza zapały austrjackie, tem więcej, że życie wykazuje, iż Austrja może jednak istnieć samodzielnie, co do czego miano początkowo duże wątpliwości. Wizyta dr. Curtiusa będzie więc — zdaniem „Le Temps" — bardzo ciekawą, zwłaszcza w obecnej chwili, kiedy w Berlinie panuje zaniepokojenie z powodu świeżo zawartego angielsko - francusko - włoskiego układu morskiego.

RÓŻNE.

Der Tag 5.III pisze, że prof. Einstein objeżdża Amerykę i uprawia propagandę pacyfistyczną, która jednak niechętnie widziana jest i odrzucana przez niektóre wielkie pisma i agencje amerykańskie. Pozostała mu więc tylko droga wygłaszania przemówień. Na odczycie w Chicago głosił Einstein, że „jedynie skuteczną drogą dla zapewnienia idei pacyfistycznej jest odmowa służby wojskowej".

Dziennik pisze: „prof. Einstein powinien być wszakże na tyle uczciwy, aby przyznać, że logicznem następstwem takiej odmowy najważniejszego obowiązku obywatelskiego musi być także odebranie praw obywatelskich propagatorom tego rodzaju idej".

Berlingske Tidende 3.III, w art. wst. uważa za znamienne, że podczas gdy w pierwszej konferencji rolnej brało udział 24 państw, przyczem postanowiono zaprosić Sowiety do współpracy, w drugiej uczestniczyło tylko 11 państw, a Sowiety, uważane za sprawcę fatalnego spadku cen zboża, nie były reprezentowane. Ciekawe,—pisze dziennik — jak to sobie Sowiety tłumaczą.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.